

Dziadek babkę – Diadem

Już miliony lat minęły
Dinozaury wyginęły
Lecz na świecie do tej pory
Inne żyją wciąż potwory
Mają nogi dwie i ręce
Ciągle chcą mieć coraz więcej
I od wieków jak świat stary
Łączą się przeważnie w pary
Dziadek babkę, babka dziadka
Tak powstała moja matka
Matka Matka ojca, ojciec matkę
A ja co dzień swą sąsiadkę
Dziadek babkę, babka dziadka
Tak powstała moja matka
Matka Matka ojca, ojciec matkę
A ja co dzień swą sąsiadkę
Na początku był sam Adam
Później Ewa spadła z drzewa
Całe wieki razem żyli
Jedli mięso wodę pili
Ewa zdrowa baba była
W nocy spała w dzień rodziła
Adaś także nie próżnował
Ewa spała on pracował
Dziadek babkę, babka dziadka
Tak powstała moja matka
Matka Matka ojca, ojciec matkę
A ja co dzień swą sąsiadkę
Dziadek babkę, babka dziadka
Tak powstała moja matka
Matka Matka ojca, ojciec matkę
A ja co dzień swą sąsiadkę
Jeśli nie chcesz przyjacielu
O interes swój się troszczyć
To uważaj bo niejedna
Już na Ciebie zęby ostrzy

Życie mówią, nie jest bajką
Lecz przez cały czas jest bitwą
Twoje zaś za spódniczkami
Jest przez cały czas jest gonitwą
Dziadek babkę, babka dziadka
Tak powstała moja matka
Matka Matka ojca, ojciec matkę
A ja co dzień swą sąsiadkę
Dziadek babkę, babka dziadka
Tak powstała moja matka
Matka Matka ojca, ojciec matkę
A ja co dzień swą sąsiadkę



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych